

**Za nami czwartkowa sesja treningowa. Wielkimi krokami zbliża się niedzielny mecz trzeciej kolejki sezonu z Bologną. Przeciwno Rossoblu nie zagrają na pewno De Rossi, Bradley i Dodo. Prawdopodobnie zabraknie też Balzarettiego, który trenował ponownie regularnie, choć musi wejść w rytm treningowy po kontuzji.**

Pod znakiem zapytania stanął tymczasem po porannym treningu niedzielny występ Francesco Tottiego. Kapitan Giallorossich został kopnięty w czasie minigierki w okolicy kostki, jednak z wiadomości jakie napływają z Trigorii, opuścił murawę, aby nie dmuchać na zimne i wiele wskazuje na to, że przeciwno Bologni zagra. Z graczy kontuzjowanych na murawie nie pojawili się De Rossi i Lobont. Ten drugi trenował na siłowni. Na boisku pracowali indywidualnie Dodo i Bradley. Brazylijczyk wykonywał również ćwiczenia z piłką. Regularnie trenował, jak wspomniano na wstępie Balzaretti. Do pracy z grupą wrócił też Pjanic, którego powrót do Trigorii opóźnił się o jeden dzień. W czasie pracy nad taktyką, Zeman próbował trio ofensywne Lamela-Destro-Totti.

Sesja rozpoczęła się o 10:25 i rozpoczęła się od rozgrzewki biegowej. Początkowo na murawie brakowało De Rossiego, Dodo, Bradleya i Lobonta. O 10:40 rozpoczęły się pacy taktyczne. O 11:15 zespół przeszedł do minigierki. Po dziesięciu minutach boisko musiał opuścić Totti, który w starciu z Nego został kopnięty w okolicy kostki. O 11:35 na boisku pojawili się Dodo i Bradley rozpoczynając indywidualne prace. Brazylijczyk ćwiczył także z piłką. W międzyczasie Totti stał z boku boiska w otoczeniu sztabu medycznego. Kapitan Giallorossich uśmiechał się jednak i wydawał się spokojny, stąd uraz nie wydaje się poważny i gracz powinien wrócić jutro do regularnej pracy. O 12:00 sesja treningowa dobiegła końca.

Autor: abruzzo